



Jerzy Urniaż^{1*}, Marzena Jurgielewicz-Urniaż²

¹ OLSZTYŃSKA SZKOŁA WYŻSZA IM. JÓZEFA RUSIECKIEGO

² UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

DZIAŁACZE SPOŁECZNI A ROZWÓJ PIŁKI NOŻNEJ W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM W LATACH 1945–1989

Abstract

Social activists and their responsibility for the development of football
in Olsztyn province (1945–1989)

This article attempts to trace out the operation of social activists and their responsibility for the development of football in 1945–1989 in the province of Olsztyn. In the early post-war years, soccer teams were created by newly established institutions and companies. This situation led to trade particularism, strong support of football players and the occurrence of behavior problems. At the same time, not much work was accomplished in the training matters. After October 1956, changes in the model of physical culture spurred social activities in the country. Thus the central provision of football development encouraged social activists in the Olsztyn area to create a cozy environment for their operation. With a large number of teams in the province, it quickly became the largest and most demanding group. They claimed financial support, often not being controlled. During those years, there was no clear long-term concept of football development. The provincial sports authorities and the political party were to be blamed for the state of affairs. All this situation contributed to the "sloppiness" of football in the region.

Key words: social activists, responsibility, the development of football, sloppiness, Olsztyn province

Słowa kluczowe: działacze społeczni, odpowiedzialność, rozwój piłki nożnej, „bylejakość”, województwo olsztyńskie

WPROWADZENIE

Działalność społeczna to uznane zjawisko historyczne i kulturowe, potocznie rozumiane jako chęć bezinteresownego aktywnego uczestnictwa osób połączonych tą samą wartością w konkretnej dziedzinie życia społecznego. Widoczna jest ona szczególnie w sporcie, w całej kulturze fizycznej, która – jak podkreśla Andrzej Pawłucki – jako system zawsze istnieje w obrębie właściwej sobie kultury społecznej, historycznie zmiennej i uzasadnianej aksjologicznie, stosownie do przyjmowanej przez daną społeczność wykładni ideowej jej życia. Istotne są tu wszystkie stosunki i role społeczne, jakie zawiązują i odgrywają w kręgach, zrzeszeniach lub grupach społecznych osoby w niej uczestniczące (Pawłucki 2013). W obu tych przypadkach wymaga się od nich zaangażowania

i wiary w aksjologiczny sens podejmowanych działań. W ramach owych ról natomiast oczekuje się najczęściej kreatywności, pomocy, uczciwości i odpowiedzialności za rozwój oraz funkcjonowanie danej dziedziny. Działalność społeczna w sporcie była szczególnie widoczna w dziewiętnastowiecznej Anglii (kolebce futbolu), gdzie tworzące się stowarzyszenia i kluby sportowe organizowały życie sportowe swoich członków. Podobnie było w innych krajach europejskich. Także na ziemiach polskich pod zaborami działalność społeczna wiązała się przede wszystkim z działalnością Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w którym ruch sportowy miał sprzyjać tężyźnie fizycznej młodzieży i przygotować do walki o niepodległość kraju (Wroczyński 1985). W skład ówczesnych zarządów, sekcji, klubów i towarzystw sportowych wchodziły najczęściej osoby niezależne finansowo, często sponsorujące działalność i pełniące w owych strukturach ważne funkcje organizacyjne. Tym samym miały one

* Autor korespondencyjny

wpływ na kierunek i sposób funkcjonowania organizacji. Taki wzór funkcjonował wówczas w całej Europie. Główną zasadą ówczesnej działalności sportowej była nie tyle rywalizacja, ile zachęcanie zwłaszcza młodych ludzi do ćwiczeń fizycznych ze względu na potrzeby militarne, industrialne, pedagogiczne, zdrowotne lub patriotyczne, wynikające z ówczesnego życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Najogólniej ujmując, ówczesna rywalizacja sportowa nie wymagała od uczestników dużych umiejętności sportowych, a co za tym idzie – szczególnego i czasochłonnego szkolenia sportowego, a więc i czasochłonnej działalności społecznej. Podobnie było w Polsce w okresie międzywojennym. Należy jednak dodać, że oprócz zawsze ważnych w takiej działalności kwestii finansowych istotną rolę odgrywały wtedy zagadnienia polityczne i ideologiczne narzucone przez państwo (Gaj i Hądzulek 1991). Wzory takiej aktywności społecznej stanowiły podstawę działalności sportowej po 1945 r. w kraju, tym samym na Warmii i Mazurach (części byłych Prus Wschodnich) włączonych do Polski po II wojnie światowej.

Takie pojmowanie działalności społecznej w sporcie, które można z powodzeniem rozszerzyć także poza dziedzinę kultury fizycznej, ułatwia zrozumienie celu pracy.

CEL BADAŃ

Celem pracy jest wyjaśnienie związku między działalnością społeczną a rozwojem piłki nożnej w województwie olsztyńskim w latach 1945–1989. W tej sytuacji pojawia się także pytanie badawcze, jak działacze społeczni wspierali rozwój piłki nożnej w województwie olsztyńskim w latach 1945–1989.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA W LATACH 1945–1949

Po zakończeniu działań wojennych na terenach Warmii i Mazur skierowano przedstawicieli rządu i grupy pracownicze. Byli to kolejarze oraz pracownicy różnych instytucji z okresu międzywojennego, ponadto służby mundurowe – wojsko i milicja, których za-

daniem było ustanowienie ładu, tworzenie polskiej administracji i odbudowa życia gospodarczego. Usuwano Niemców i przyjmowano osiedleńców, głównie z byłych regionów przedwojennej Polski. W połowie marca 1945 r. nieliczni sympatycy sportu wywodzący się z owych grup pracowniczych utworzyli społeczną placówkę – Wojewódzki Komitet Sportowy (WKS), którego prezesem został Bohdan Wilamowski (Wajs 1963/1964). WKS za najważniejsze uznał rozwijanie sportu wśród przybywających osadników. Służyć temu miały mecze piłkarskie i inne zajęcia sportowe organizowane przez sympatyków sportu na licznych poniemieckich obiektach sportowych, które po krótkich remontach nadawały się do użytku. Umiejętności nie miały wtedy większego znaczenia, ale sprzyjały tworzeniu się środowiska sportowego. Sympatycy sportu byli jednocześnie organizatorami, zawodnikami i sędziami spotkań sportowych.

Okazją do podjęcia formalnego współzawodnictwa w piłce nożnej był mecz między drużyną spółdzielców i kolejarzy uświetniający centralne obchody z okazji 535. rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Mecz dał początek pierwszemu branzowemu klubom sportowym w Olsztynie. Powołano Olsztyński Klub Sportowy (OKS) „Warmiak”, zrzeszający pracowników spółdzielczości „Społem” (APO 1945), oraz Kolejowy Klub Sportowy (KKS), w którym grali tylko kolejarze (40 lat KKS „Warmia” 1985). W zarządach obu klubów zasiadały osoby reprezentujące ówczesne władze polityczne, administracyjne i zawodowe obu branż. Przykładowo na prezesa honorowego w OKS wybrany został płk Jakub Prawin, ówczesny pełnomocnik rządu, a na prezesa zarządu – Zygmunt Górnicki. W KKS prezesem honorowym został Jan Kazimierski (odpowiedzialny z ramienia rządu za rozwój kolejnictwa na tych ziemiach), a na prezesa zarządu wybrano Edwarda Budzyńskiego, dyrektora tworzącego się PKP w Olsztynie. Inne istotne funkcje w zarządach pełnili pracownicy zajmujący na co dzień ważne stanowiska zawodowe w swoich przedsiębiorstwach. Kierownikami sekcji sportowych zostali młodzi wówczas pracownicy, którzy aktywnie uczestniczyli w życiu sportowym (Urniaż 2000). W podobny sposób tworzyły

się kluby cywilne w miastach powiatowych oraz kluby w jednostkach wojskowych.

Zachęciło to powstałe drużyny i WKS do zorganizowania jesienią 1945 r. pierwszych piłkarskich mistrzostw okręgu z udziałem 7 zespołów piłki nożnej (*Wiadomości Mazurskie* 1945). Konsekwencją tego było powołanie 28 grudnia 1945 r. Okręgowego Związku Piłki Nożnej (OZPN) w Olsztynie [który wkrótce przyjął nazwę Mazurski Okręgowy Związek Piłki Nożnej (MOZPN)]. W skład zarządu weszli: Zygmunt Górnicki – prezes, Stanisław Angerman i Bohdan Wilamowski – wiceprezesi, Józef Bakowski i Adam Muchlewicz – skarbnicy, Wacław Świeżawski, Stanisław Molawik – członkowie zarządu, Edmund Kosman – kapitan związkowy (20 lat... 1966). Wszystkie te osoby pełniły – jak wspomniano – ważne wówczas polityczne, administracyjne i zawodowe funkcje w Olsztynie.

W pierwszej kolejności MOZPN wraz z utworzonym w kwietniu 1946 r. Wojewódzkim Urzędem Wychowania Fizycznego i Przyśposobienia Wojskowego (WUWFIPW) w Olsztynie podjął działania mające na celu promowanie piłki nożnej wśród osadników. Służyć temu miały mecze miejscowych drużyn oraz drużyn zapraszanych z innych dużych miast kraju. W maju gościła w Olsztynie piłkarska reprezentacja Warszawy, a we wrześniu – warszawska „Legia”. Drużynę olsztyńską stanowili najlepsi wówczas według opinii MOZPN piłkarze klubów KKS i KS „Społem”. Mimo dużego wsparcia ze strony kibiców mecze zakończyły się porażkami, m.in. z „Legią” wynikiem 3:1 (wywiad z K. Troickim 1995). Podobnie było w meczach towarzyskich z drużynami z Lublina i Torunia (w ramach trójmeczów sportowego). Wszystkie mecze pokazały niewielkie umiejętności olsztyńskich piłkarzy.

Niski poziom sportowy nie był wówczas żadną przeszkodą w organizowaniu różnej działalności sportowej. Oprócz piłki nożnej zajmowano się wybranymi konkurencjami lekkoatletycznymi, boksowano, grano w koszykówkę i siatkówkę, w tenisa stołowego, organizowano zawody pływackie, a zimą biegano na nartach. Najczęściej ci sami zawodnicy reprezentowali swój klub w różnych dyscyplinach. Takim przykładem był Tadeusz

Abramski („Białowąg”) z KS „Społem”, uznany w latach 1946–1948 za najbardziej wszechstronnego sportowca województwa olsztyńskiego. Był to okres dużej spontaniczności w organizowaniu imprez sportowych i klubów. Ogólnie brakowało nauczycieli wychowania fizycznego oraz instruktorów różnych dyscyplin sportowych, którzy mogliby zapewnić specjalistyczne szkolenie. Podobnie rzecz się miała z umiejętnościami sędziowskimi. Wszystkie mecze piłkarskie prowadzili wówczas sędziowie bez uprawnień oraz pełnej znajomości przepisów gry w piłkę nożną. Z tego powodu dochodziło do wielu incydentów i nieporozumień na boisku, zwłaszcza że z każdym rokiem przybywało drużyn, a tym samym rosła liczba organizowanych meczów piłkarskich. W 1946 r. takie uprawnienia, nadane przez Polski Związek Piłki Nożnej (PZPN), uzyskało czterech działaczy MOZPN (AOMS 1995). Pozwoliło to na bardziej profesjonalne sędziowanie, przynajmniej tych spotkań piłkarskich, które prowadzili owi sędziowie.

Piłka nożna stawała się najpopularniejszą dyscypliną sportu w województwie. Dzięki temu mecze piłkarskie zyskały dużą oglądalność i stanowiły doskonałą reklamę tworzących się przedsiębiorstw. Sprzyjały także nie zawsze akceptowanej uprzywilejowanej pozycji piłkarzy w zakładach pracy. Wymownym tego przykładem był KS „Zeom” w Olsztynie, powołany przez pracowników olsztyńskiej energetyki. Utworzony w maju 1947 r., już w lipcu został rozwiązany. Szczegóły tej sprawy zarząd klubu wyjaśniał na łamach *Życia Olsztyńskiego*, pisząc m.in.: „Trudności te były spowodowane niemal tylko przez samych zawodników, którzy udział w rozgrywkach chcieli zdyskontować dla celów osobistych i łatwiejszego życia. Klub nie może patrzeć na hodowlę zawodników typu «primadonna»” (KS „Zeom”... 1947). Podobnie działo się i w innych drużynach piłkarskich, dochodziły do tego także kłopoty – jak to określano – natury wychowawczej, mianowicie picie alkoholu, nawet podczas meczów, i krytykowanie orzeczeń sędziowskich (APO 1947). Uwagi czynione w owych kwestiach tak naprawdę nie przynosiły żadnych efektów. Alkohol dla wielu osób działających w zarządach – jak należy

sądzić – nie był niczym nagannym, a uprzywilejowana pozycja piłkarzy w środowisku sympatyków piłki nożnej była czymś naturalnym.

Generalnym problemem – zdaniem środowiska sportowego – był brak odpowiednich środków finansowych, które mogłyby zapewnić lepszy rozwój sportu w województwie, zwłaszcza piłki nożnej. Korzystną zmianę w tym zakresie mógł dać udział któregoś z drużyn w rozgrywkach na szczeblu krajowym. Dlatego największą troską MOZPN były mistrzostwa okręgu, które dawały zwycięzcy szansę wzięcia udziału w takich rozgrywkach. W meczach o udział w rywalizacji krajowej piłkarze klubów olsztyńskich ponosili jednak porażki (Hałys 1986). Podobnie było w meczach towarzyskich olsztyńskiego zespołu z reprezentacjami innych miast, a także w rozgrywanym pucharze Ziem Odzyskanych. Po zakończeniu piłkarskich rozgrywek w październiku 1947 r. *Życie Olsztyńskie* napisało: „Żaden z prawie 20 klubów piłkarskich nie potrafił nad sobą popracować [...] Ani jeden klub nie potrafił zdobyć się na wykwalifikowanego trenera i w rezultacie na systematyczną pracę” (Bilansujemy sezon... 1947). Dopiero w kwietniu 1948 r., na prośbę MOZPN, przybył na tydzień do Olsztyna trener Ryszard Koncewicz z PZPN. Miał on poprowadzić pokazowe treningi z piłkarzami Olsztyna i Ostródy. *Życie Olsztyńskie* tak skomentowało przyjazd znanego trenera: „Nasi piłkarze samoucy po większej części będą mieli możliwość ukończenia prawdziwej szkoły piłkarskiej” (Trener PZPN... 1948). Zadaniem trenera Koncewicza było poprawienie techniki gry wspomnianych zespołów oraz szkolenie instruktażowe osób zainteresowanych szkoleniem piłkarzy na terenie całego województwa.

Podobne umiejętności prezentowano w innych dyscyplinach sportowych. W 1948 r. WUWFIPW współpracował z 20 klubami zlokalizowanymi w 9 miastach (AAN 1948). Środowiska małomiasteczkowe i wiejskie nie miały wówczas praktycznie żadnego kontaktu ze sportem. Ogólnie można uznać, że entuzjazm działaczy sprzyjał powstawaniu branzowych klubów sportowych. Nie bez znaczenia był niski poziom sportowy uczestników, który stanowił zachętę do udziału w sporcie

osadników. To z kolei nie wymagało od ówczesnych działaczy większych wysiłków organizacyjnych. Być może również z tego powodu nie dostrzegano autentycznych możliwości wynikających z powojennej rzeczywistości, m.in. braku odpowiednich środków finansowych i kadry szkoleniowej.

USTAWA Z 28 WRZEŚNIA 1949 r. DOTYCZĄCA ROZWOJU KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU

Ustawa z 28 września 1949 r. dotycząca kultury fizycznej i sportu z inicjatywy Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR wprowadziła system rozwoju kultury fizycznej, w tym sportu, wykorzystując wzory radzieckie i całkowicie zrywając z tradycjami II Rzeczypospolitej. Wytyczną stały się pryncypia ideowe obowiązujące w radzieckim modelu kultury fizycznej i sportu: powszechność i ludowość oraz służebna rola sportu wobec budownictwa komunistycznego (Szymański 1996). Nowy system opierał się na biurokratycznych zasadach. Za rozwój sportu odpowiadały urzędy kultury fizycznej oraz osoby podejmujące w nich pracę. Państwo wzięło na siebie obowiązek zarówno finansowania, jak i kontroli w odniesieniu do szkolenia i rywalizacji sportowej na wszystkich szczeblach. W nowym modelu kultury fizycznej nie było miejsca na dotychczas prowadzoną działalność społeczną, jako mało wydolną i do tego taką, która kojarzyła się z okresem II Rzeczypospolitej.

Gwałtowny rozwój sportu związany z dokonującymi się zmianami w życiu społecznym i gospodarczym kraju budził w mieszkańcach województwa wiele emocji – od akceptacji po krytykę. Nie bez znaczenia był zróżnicowany stosunek do systemu komunistycznego oraz duże zróżnicowanie edukacyjne, cywilizacyjne i kulturowe osadników. Podobnie było w środowisku sportowym.

Przykładem tempa wprowadzanych zmian może być rok 1950 w województwie olsztyńskim. Przeprowadzono wówczas 462 imprezy sportowe z udziałem ponad 70 tys. uczestników, zaś w Olsztynie na 33 kursach zorganizowanych przez Wojewódzki Komitet

Kultury Fizycznej (WKKF) i zrzeszenia sportowe przeszkolono 811 osób, które w swoich środowiskach miały prowadzić w miarę fachową działalność sportową (Urniał 2000).

W podobnym tempie rozwijano piłkę nożną. Przykładowo w 1950 r. 109 drużyn z Warmii i Mazur uczestniczyło w rozgrywkach pucharu Polski, zarejestrowano 782 zawodników. Dwa lata później w pucharze Polski uczestniczyło 137 drużyn (Linow 1973). Czołowa drużyna ZS „Kolejarz” (poprzednio KKS) z Olsztyna, zwycięzca w wiodącej lokalnej A klasowej rywalizacji, zakwalifikowała się do udziału w rozgrywkach II ligi. Mimo dużego rozwoju organizacyjnego dyscypliny głównym problemem był brak instruktorów i trenerów ze specjalistycznym przygotowaniem sportowym. Dlatego w najbliższych latach umiejętności lokalnych drużyn piłkarskich nie poprawiły się znacząco. Dość powiedzieć, że w 1955 r. fachowym szkoleniem drużyn w województwie zajmowało się 2 trenerów (pracowali tylko jeden sezon), którzy zostali sprowadzeni do ZS „Kolejarz” i ZS „Gwardia” w Olsztynie, oraz 8 lokalnych instruktorów i 5 pomocników instruktora (Linow 1973).

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA PO PAŹDZIERNIKU 1956 r.

Październik 1956 r. przyniósł ważne zmiany w życiu społecznym kraju, które spowodowały pewne zmiany także w systemie organizacyjnym sportu (Szymański 1984). W miejsce zrzeszeń i kół sportowych przywrócono związki i kluby sportowe, działalność społeczna ponownie zyskała znaczenie.

Zmiany w organizacji sportu uruchomiły dużą aktywność społeczną w kraju, miały także wpływ na zmniejszenie nakładów państwa na sport. W Olsztynie w 1957 r. powołany został Olsztyński Okręgowy Związek Piłki Nożnej (OOZPN). W skład nowego zarządu weszły osoby z Olsztyna i powiatów, znane i akceptowane przez środowisko piłkarskie. Na prezesa wybrany został Stanisław Baranowski. Pracę oparto na nowym statucie OOZPN. Utworzony zarząd za najpilniejszą sprawę uznał podniesienie poziomu sportowego drużyn piłkarskich w województwie,

a co za tym idzie – zwiększenie stanu kadry szkoleniowej oraz jej umiejętności (AOMS 1957).

Dotacje państwa na sport, mimo zmniejszonych nakładów i mimo ogólnych narzekania środowiska sportowego na brak środków finansowych, okazały się wystarczające na utrzymanie wyróżniających się sportowo sekcji i klubów w Olsztyńskim. Wystarczyły także na działalność drużyn piłkarskich, które ponadto miały wsparcie we wprowadzonej w całym kraju „karcie piłkarza”. Na podstawie tego dokumentu często całą dotację klubową przekazywano piłkarzom, co doprowadzało w wielu klubach, zwłaszcza powiatowych (przy akceptacji miejscowych władz), do likwidacji innych dyscyplin sportowych (APO 1957). Wywoływało to falę krytyki w czasie publicznych dyskusji na temat rozwoju sportu w województwie, m.in. w cyklu artykułów, jakie ukazały się w styczniu 1959 r. na łamach lokalnego *Głosu Olsztyńskiego*. Gazeta zwracała uwagę na brak szkoleniowców, zaniedbanie pracy z młodzieżą, fikcyjne zatrudnienia, niesportowe zachowanie. Były to najczęstsze i powtarzające się zarzuty pod adresem środowiska piłkarskiego (Zalewski 1959).

Miesiąc później Główny Komitet Kultury Fizycznej (GKKF) przeprowadził kontrolę wybranych urzędów kultury fizycznej, okręgowych związków i klubów sportowych. Ogólnie kontrola wypadła negatywnie. Nagminny był brak dokumentacji działalności sekcji, a ponadto brakowało dokumentacji dotyczącej pracy szkoleniowej. W Olsztynie jedynie OKS miał plany pracy sportowej (APO 1959). Wyniki kontroli wykazały, że ogromna większość szkoleniowców pracowała bez jakichkolwiek planów pracy szkoleniowej. Nie potrafiła ich sporządzić lub też nie rozumiała potrzeby prowadzenia takiej dokumentacji. Można się tylko domyślać, że większość ówczesnych szkoleniowców i działaczy traktowała każdą dokumentację, a zwłaszcza pozwalającą na ocenę pracy, jako zbędną biurokrację systemu, którą tak mocno krytykowano wówczas w kraju. Rezultaty kontroli GKKF nie dość, że wyjaśniały przyczyny słabości sportu w Olsztyńskim, to potwierdzały zarazem stawiane piłkarstwu zarzuty przez *Gazetę Olsztyńską*.

Zastanović się wypada, dlaczego zapał, z jakim środowisko piłkarskie zabrało się do działania po reformie kultury fizycznej, szybko przygasł. Ponadto tzw. czynnik społeczny, w WKKF (później WKKFiT), a przede wszystkim w OZPN i licznych sekcjach piłkarskich, nie miał żadnego pomysłu na poprawę dotychczasowego stanu rzeczy. Być może nie było też większego zainteresowania zmianami mimo ogólnych utyskiwań. Nie bez znaczenia okazało się zabezpieczenie finansowe drużyn piłkarskich bez względu na umiejętności zawodników. Nie zmuszało to bowiem do wysiłków organizacyjnych i szkoleniowych, dawało natomiast możliwość swobodnego dysponowania owymi środkami bez większej odpowiedzialności, co często sprzyjało rozrzutności i niegospodarności. Nie było zatem trudności w pozyskiwaniu osób do działalności społecznej, zwłaszcza że zasiadanie w zarządach sekcji i klubów sportowych dodawało nie tylko prestiżu, ale stwarzało też możliwość łatwego zarządzania (piłkarstwo olsztyńskie wspierał WKKFiT, OZPN, Totalizator Sportowy, zakłady pracy, rady narodowe, dochody własne, „karta piłkarza”). Zgodnie z tradycją były to głównie osoby pełniące ważne funkcje zawodowe, a nawet i partyjne w środowisku, często mocno angażujące się w lokalną działalność sportową. W związku z tak dużą liczbą drużyn w województwie piłkarski czynnik społeczny szybko stał się największą i najbardziej roszczeniową grupą, wymuszającą wsparcie finansowe (często poza jakąkolwiek kontrolą) u lokalnych i wojewódzkich władz sportowych oraz partyjnych.

Z pewnością powyższa kwestia wymaga szerszego potraktowania, przekraczającego ramy tego artykułu. Jest jednak pewną próbą wyjaśnienia braku większego zainteresowania zmianami w środowisku, które stworzyło sobie warunki wygodnego funkcjonowania. Pozorowanie troski o rozwój lokalnego piłkarstwa większość działaczy satysfakcjonowało, a jednocześnie sprzyjało bylejakości.

Owa bylejakость tak naprawdę dotyczyła ogromnej większości dyscyplin sportowych w województwie. W klasyfikacji centralnych władz sportowych Olsztyńskie od lat plasowało się na ostatnich miejscach w kraju. Taką ocenę wyznaczała mierność większości dyscyplin sportowych, co w pewnym stop-

niu usprawiedliwiała brak sukcesów środowiska piłkarskiego (Urniał 2000). Przyczyną tej mierności – według praktycznie całego środowiska sportowego – nie była jednak własna słabość organizacyjna i brak pomysłu na sukces, ale brak odpowiednich środków na sport w województwie. Otrzymywane dotacje nie pozwalały bowiem „pozyskiwać” lub też „kupować” (co najczęściej owiane było mgiełką tajemnicy finansowej) lepiej wyszkolonych zawodników i szkoleniowców z innych regionów kraju, którzy mogliby wzmocnić sport w Olsztyńskim. Niemoc w tym zakresie stanowiła główną przyczynę krytyki i utyskiwań środowiska sportowego. Nie chciano dostrzec związku między mierzalnym szkoleniem i efektami a dotacjami. W ogólnym przekonaniu środowiska sportowego, włącznie ze sportowymi władzami wojewódzkimi i partyjnymi, główną przyczynę owych niepowodzeń stanowiło peryferyjne położenie i rolniczy charakter województwa, niedające takich możliwości finansowych, jakie stwarzał uprzemysłowiony Śląsk (z taką opinią autor spotkał się jako zawodnik, szkoleniowiec i pracownik Wojewódzkiej Federacji Sportu w Olsztynie). Zwłaszcza środowisko piłkarskie przodowało w takim rozumowaniu.

W sezonie 1963/1964 drużyna KKS „Warmia” wywalczyła awans do II ligi. Spadek z ligi w następnym sezonie i ponowny awans w 1966 r., mimo owej sezonowej gry w II lidze, świadczył o korzystnych zmianach w szkoleniu drużyny. W owym czasie także juniorzy klubu zdobyli wicemistrzostwo Polski (40 lat KKS „Warmia” 1985). W zespole wyróżniali się Bogdan Masztaler (przyszły reprezentant Polski, uczestnik mistrzostw świata w Barcelonie w 1982 r.) i Jerzy Wiśniewski (objęty szkoleniem kadry narodowej). Zarówno gra w II lidze, jak i wicemistrzostwo Polski były znaczącymi osiągnięciami. Wygrana juniorów nie spowodowała jednak istotnych zmian w działalności okręgowego związku, a także w klubie. Chwalono system przygotowań juniorów, jednocześnie podkreślano potrzebę włączania juniorów do gry seniorów rywalizujących w II lidze. Szybko okazało się, że niektórzy zawodnicy, m.in. Bogdan Masztaler, zrezygnowali z dalszego szkolenia w macierzystym klubie, podejmując dalszą działalność piłkarską w innych

regionach Polski. Sukces juniorów nie spowodował przełomu w piłkarstwie olsztyńskim, co więcej – już wkrótce drużyna KS „Warmia” ponownie spadła do ligi międzywojewódzkiej. O wartości sportowej piłki nożnej w tych latach najlepiej świadczy ocena WKKFiT z 1967 r., kwalifikująca lokalne piłkarstwo w trzeciej grupie dyscyplin sportowych w czterostopniowej skali (APO 1967). Podobnie niską ocenę wystawił sobie OOOZPN w sprawozdaniu za lata 1967–1970. Podkreślił słabość czołowych drużyn grających przede wszystkim w lidze międzywojewódzkiej, a ponadto brak zainteresowania klubów szkoleniem proponowanym przez związek. Na porządku dziennym były kary za bałagan na zawodach, brak kart zdrowia i zgłoszeń, niestawienie się na zawody oraz awantury. Zawodnikom udzielano napomnień i nagan oraz dyskwalifikowano ich (APO 1967). Powtarzające się problemy – jak widać – były stałym elementem w działalności wielu zarządów sekcji piłkarskich, na które często – jak należy się domyślać – już nie zwracano uwagi, zwłaszcza że kary w praktyce pokrywano z dotacji państwowych.

W 1973 r. utworzona została w Olsztynie Wojewódzka Federacja Sportu (WFS), będąca agendą Polskiej Federacji Sportu. Jej podstawowym zadaniem był rozwój sportu kwalifikowanego i przygotowanie sportowców do najważniejszych imprez sportowych nie tylko w kraju, ale i na świecie. W ślad za utworzeniem WFS Olsztyńskie otrzymało zwiększone środki finansowe z centrali na rozwój sportu wyczynowego, które miały także zabezpieczyć szkolenie młodzieży w klubach. Wydawać by się mogło, że nowa instytucja ze względu na tak ważne zadania w sporcie, a zwłaszcza zwiększone możliwości finansowe (o które zawsze zabiegano) powinna była uzyskać w środowisku sportowym aprobatę. Okazało się jednak, że od początku działalności WFS pojawiły się problemy, chociażby lokalowe. Widoczne było marginalizowanie federacji przez przewodniczącego WKKFiT, którą traktowano jako rywala. Również duża część aktywu sportowego zrezygnowała z dalszej działalności, uznając, że nowa struktura spowodowała utratę ich dotychczasowej samodzielności w klubach. Z wypowiedzi prezesa WFS na łamach miejscowej prasy wynikało, że do nowo powołanych sekcji

sportowych WFS weszła połowa nowych działaczy, głównie młodych osób (Zalewski 1973). Owa utrata samodzielności tak naprawdę wiązała się głównie z kwestiami finansowymi, które od tej pory miały pozostać w gestii WFS. Ponadto federacja narzuciła zarządom wszystkich klubów zainteresowanym współpracą obowiązek opracowania szczegółowych planów szkolenia sportowego.

Wymogi te zostały zaakceptowane przez kluby mające zawodników na poziomie krajowym w różnych dyscyplinach sportu. Inaczej rzecz się miała z sekcjami piłkarskimi, w których niewielu było wybitnych zawodników. Dochodził do tego obowiązek opracowania planów szkoleniowych oraz kontrola wydatków. W praktyce tylko nieliczne sekcje piłki nożnej wyraziły chęć współpracy z WFS. Były to przede wszystkim kluby z Olsztyna i niektóre liczące się w województwie. Wy różnił się wówczas OKS „Stomil” rywalizujący w II lidze, w którym także juniorzy szkoleni przez trenera Jerzego Masztalera wywalczyli mistrzostwo Polski juniorów w 1974 r. w Warszawie (Grzegorzczak i wsp. 1991). W odbiorze społecznym oraz władz partyjnych i sportowych był to wielki sportowy sukces regionu.

Już następny rok jednak przypomniał słabość organizacyjną środowiska piłkarskiego. Stało się to m.in. za sprawą mistrzowskiej drużyny, która w rywalizacji w tej grupie wiekowej o prymat okręgu osiągała wysokie zwycięstwa. Łatwa wygrana nie sprzyjała doskonaleniu umiejętności piłkarskich, zachęcała raczej do lekkiego traktowania dalszego szkolenia. Dodatkowo sytuację komplikowała widoczna niechęć zawodników z drużyny seniorów w stosunku do dobrze wyszkolonych kilkunastu juniorów, którzy od początku stali się zagrożeniem ich pozycji w klubie. Powodowało to konflikty, z którymi nie potrafił sobie poradzić zarówno klub, jak i wojewódzkie władze sportowe (wywiad z J. Masztalerem 1996). W rezultacie zdecydowana większość juniorów w następnym roku zrezygnowała ze szkolenia w OKS „Stomil”, znajdując „zatrudnienie” w pierwszoligowych drużynach w kraju. Podobnie uczynił Jerzy Masztaler.

W taki oto sposób problem nadmiaru dobrze wyszkolonych zawodników ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych

samoistnie się rozwiązał. To, że pozbawił OKS „Stomil” dopływu dobrze wyszkolonej młodzieży – jak się wydaje – nie miało większego znaczenia. Uwidocznili się natomiast brak wizji rozwoju piłkarstwa w Olsztyńskim. Życie pokazało, że aspiracje środowiska i umiejętności organizacyjne – najprościej ujmując – były rozbieżne, a II-ligowe ambicje nie wiązały się z własnymi zdolnymi juniorami. W kolejnych latach zmiany personalne we władzach sekcji i klubów piłkarskich, podobnie jak i we władzach sportu wojewódzkiego, nie spowodowały zmian w dotychczasowym stylu pracy środowiska. Tak ustabilizowana przez lata struktura organizacyjna funkcjonowała do końca lat 80. ubiegłego wieku.

WNIOSKI

Tytuł podjętych rozważań już na wstępie skłania do powszechnie znanej refleksji, że o powodzeniu każdego przedsięwzięcia tak naprawdę decydują ludzie. Podobnie było w Olsztyńskim. Jednocześnie sens i przesłanki artykułu skłaniają do następujących wniosków:

1. Po pierwsze, sport w Olsztyńskim po 1945 r. od podstaw tworzyli nieliczni sympatycy sportu (zawodnicy i działacze) głównie w Olsztynie i większych miastach powiatowych na wzór z okresu międzywojennego. Zachęcały do tego liczne poniemieckie obiekty sportowe, niewielkie umiejętności ówczesnych piłkarzy nożnych (także innych sportowców) oraz wsparcie tworzących się instytucji i przedsiębiorstw. Widoczny od początku partykularyzm branżowy zachęcał działaczy do faworyzowania piłkarzy, co sprzyjało pojawianiu się m.in. problemów wychowawczych. Niewiele natomiast uczyniono w kwestiach poprawy umiejętności piłkarskich. W latach 1950–1956 działalność społeczna została przerwana

2. Po drugie, Październik 1956 r. miał wpływ na pewne zmiany w modelu kultury fizycznej i uruchomił ponownie działalność społeczną w kraju. Centralne zabezpieczenie działalności piłkarskiej zachęciło jednak działaczy społecznych w Olsztyńskim do urządzenia sobie w sekcjach, klubach i wła-

dzach sportowych wygodnego miejsca funkcjonowania. Większości z nich dawało to także poczucie (źle rozumianej) wartości owej działalności. Sprzyjało natomiast pozorowaniu troski o rozwój piłki nożnej, jakim była chociażby chęć „kupowania” zawodników i trenerów z innych regionów kraju. Mniej interesowano się zachęcaniem lokalnych szkoleniowców do podwyższania własnych umiejętności szkoleniowych.

3. Po trzecie, w związku z tak dużą liczbą drużyn w województwie piłkarski czynnik społeczny szybko stał się największą i najbardziej roszczeniową grupą, wymuszającą wsparcie finansowe, często poza jakąkolwiek kontrolą, co zachęcało także do rozrzutności i niegospodarności środków.

4. Po czwarte, dużą winę za taki stan rzeczy ponosiły wojewódzkie władze sportowe i partyjne, które nie potrafiły wypracować ze środowiskiem piłkarskim jasnej długofalowej koncepcji rozwoju piłki nożnej. Wszystko to razem sprzyjało bylejałości piłkarstwa w województwie, z czego nie chciano zdawać sobie sprawy.

BIBLIOGRAFIA

- 20 lat piłkarstwa Warmii i Mazur (1966), *Piłka Nożna*, 3, 13–14.
40 lat KKS „Warmia” (1985), Biskupiec.
Archiwum Akt Nowych (1948), GUKF, sygn. 39, k. 127–128, Sprawozdanie za I kwartał.
Archiwum Olsztyńskiego Muzeum Sportu (dalej: AOMS) w Olsztynie (1995), Bibliografia Kolegium Sędziów Piłki Nożnej na Warmii i Mazurach.
AOMS (1957),teczka 2. Polski Związek Piłki Nożnej Okręg Olsztyński, k. 164–175, Statut Olsztyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.
Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO) (1945), Urząd Pełnomocnika Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, sygn. 390/81, k. 58. Protokół nr 1/45 z Walnego Zebrania Olsztyńskiego Klubu Sportowego.
APO (1947), Urząd Wojewódzki, sygn. 391/88, k. 268, Sprawozdanie Z. Bandrowskiego z działalności Wojewódzkiej Rady WFIPW za lipiec z 1 VIII.
APO (1957), KW PZPR, sygn. 1141/2144, k. 171–175, Informacja o stanie sportu po likwidacji związkowych zrzeszeń sportowych w województwie olsztyńskim.
APO (1959), KW PZPR, sygn. 1141/2146, k. 69–72,

- Protokół z kontroli zespołowej WKKF przeprowadzonej w dniach 9–14 II przez GKKE. APO (1967), KW PZPR, sygn. 1141/2160, k. 56, Problematyka sportu kwalifikowanego w województwie olsztyńskim, przedstawiona przez przewodniczącego WKKFiT, K. Holicza.
- Bilansujemy sezon piłkarski. Brak trenera zaważył na naszych wynikach (1947), *Życie Olsztyńskie*, nr 182 z 30 X.
- Gaj J., Hądzelek K. (1991), Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku, AWF, Poznań.
- Grzegorzczak S., Lechowski J., Szymkowiak M. (1991), Piłka nożna 1919–1989. Ludzie, drużyny, mecze, AWH PASSA, Warszawa.
- Hałys J. (1986), Polska piłka nożna, KAW, Kraków.
- KS „Zeom” został rozwiązany – krótki żywot beniaminka naszego piłkarstwa (1947), *Życie Olsztyńskie*, nr 71 z 11 VII.
- Linow W. (1973), Warunki organizacyjno-szkoleniowe rozwoju piłki nożnej w województwie olsztyńskim, Praca magisterska, AWF, Warszawa.
- Pawłucki A. (2013), Nauki o kulturze fizycznej, *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, 117.
- Szymański L. (1996), Próba syntezy dziejów kultury fizycznej w Polsce Ludowej, [w:] Szymański L., Schwarzer Z. (red.), Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce, Tom II, *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, 37, 29–34.
- Szymański L. (1984), Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980, *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, 49, 157.
- Trener PZPN Koncewicz przybył na 1 tydzień do Olsztyna i Ostródy (1948), *Życie Olsztyńskie*, nr 95 z 7 IV.
- Urniasz J. (2000), Sport na Warmii i Mazurach w latach 1945–1975, UWM, Olsztyn.
- Wajs T. (1963/1964), Koszykówka wczoraj i dziś, Olsztyński Okręgowy Związek Koszykówki.
- Wiadomości Mazurskie (1945), nr 3 z 18 XII.
- Wroczyński R. (1985), Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Wywiad z J. Masztalerem (1996), (w posiadaniu autora).
- Wywiad z K. Troickim, pionierem sportu, piłkarzem KKS Olsztyn, byłym sportowcem i pracownikiem WUWFIPW, WUKF, WKKF oraz działaczem sportowym, przeprowadzony 14.X.1995 r. (w posiadaniu autora).
- Zalewski R. (1959), Gdzie się toczy, piłko nożna, *Głos Olsztyński*, nr 16–19 z 20–24.
- Zalewski R. (1973), Powołano do życia sekcję sportową, *Gazeta Olsztyńska*, nr 252 z 23 X.

Praca wpłynęła do Redakcji: 05.03.2014
Praca została przyjęta do druku: 31.03.2014

Adres do korespondencji:
Jerzy Urniaż
e-mail: murniaz@wp.pl